



**Jak chronić kulturowe dziedzictwo w regionie.
Wkrótce II Kongres Śląskich Samorządowców**

STR. II-III

**W Łambinowicach
młodzi Niemcy pracowali
„Razem dla Pokoju”**

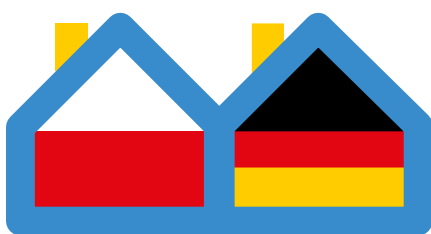
STR. III

**Warto pamiętać
historię lokalną. Spotkanie
ze świadkiem przeszłości**

SIERPIEŃ 2026

REDAKCJA:
KRZYSZTOF OGIOŁDA

HEIMAT



MAŁA OJCZYZNA

PARTNERZY
DODATKU



Związek Niemieckich Stowarzyszeń
Społeczno-Kulturalnych w Polsce
ul. Stowackiego 10, 45-364 Opole



Towarzystwo Społeczno-Kulturalne
Niemców na Śląsku Opolskim
ul. Konopnickiej 6, 45-004 Opole



Dom Współpracy
Polsko-Niemieckiej
ul. 1 Maja 13/2, 45-068 Opole

Uczniowski sukces w Bawarii

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Piotrkówce zdobyli nagrodę w prestiżowym konkursie „Niemcy i ich wschodni sąsiedzi – My w Europie”, organizowanym przez Bawarskie Ministerstwo Oświaty. W rywalizacji wzięło udział 3600 uczestników z Niemiec i Europy Środkowo-Wschodniej.

Finale konkursu odbyło się w Ministerstwie Finansów i Spraw Regionalnych w Norymberdze. Hasłem tegorocznej edycji były „Bałtyckie szlaki”, a uczestnicy przygotowywali prace dotyczące krajów nadbałtyckich. Drużyna z Piotrkówki zaprezentowała projekt pt. „Wyjątkowa droga bałtycka. Śpiewająca rewolucja”, za który otrzymała nagrodę w kategorii Sztuka–Literatura–Muzyka.

Śpiewająca rewolucja to pokojowy ruch niepodległościowy w Estonii, na Litwie i Łotwie w latach 1987–1991. Nazwę nadał mu estoński artysta Heinz Valk po spontanicznych nocnych śpiewach w Tallinie w czerwcu 1988 roku. Wspólne śpiewanie tradycyjnych pieśni i festiwa-

le chórne wzmacniały tożsamość narodową i jedność mieszkańców w oporze wobec komunizmu i rusyfikacji.

– Przystępując do konkursu nie mieliśmy pojęcia o tej rewolucji – przyznaje Joanna Szłapa-Maczurek, nauczycielka języka niemieckiego. – Dzięki pracy nad projektem odkryliśmy, jak ogromną rolę w Estonii i na Litwie odgrywały pieśni i tańce. Pomyślałam, że na Śląsku brakuje nam takich wspólnych, powszechnie śpiewanych utworów.

Z pomocą prof. Joanny Rostropowicz uczniowie odnaleźli „Hymn Śląska” autorstwa Michała Wengrzyka (tekst) i Jacka Glenca (muzyka). Zaśpiewali go na dwa głosy – po śląsku i po polsku. W ramach przygotowań uczestniczy-

li w warsztatach chórnych w Filharmonii Opolskiej oraz odwiedzili Muzeum Polskiej Piosenki. W szkole uczniowie zorganizowali międzypokoleniowe spotkanie, w którym uczestniczyli także potomkowie Kresowian i zaproszone zespoły.

„Jak wielka jest siła muzyki, która porusza umysł i serce oraz potrafi jednoczyć ludzi wszystkich pokoleń, uczniowie szkoły w Piotrkówce przekonali się na własnym doświadczeniu – czytamy w poświęconej Opolanom konkursowej laudacji – przez pięć miesięcy poznawali tradycyjne pieśni Europy Wschodniej, zgłębiali historyczne konteksty związane z tematem konkursu o krajach nadbałtyckich i odkryli, że muzyka od zawsze prze-



Fot. Daniel Karmann

Uczennice z Piotrkówki zaprezentowały w Norymberdze projekt poświęcony estońskiej śpiewającej rewolucji.

kraczała granice. Życie szkoły i lokalnej społeczności było naznaczone cennymi doświadczeniami budującymi wspólnotę”.

– W laudacji podkreślono, że stworzyliśmy w Piotrkówce własne święto śpiewacze, nawiązujące do estońskich tradycji – mówi Joanna Szłapa-Maczurek. – Zależało nam,

by zaangażować jak najwięcej osób. Uczniowie przygotowali prace plastyczne, wszystkie klasy prezentacje o Estonii, nauczyciele śpiewali w chórze, a pod kierunkiem Adama Mościckiego odbyły się warsztaty bębniarskie. Udało się włączyć całą szkołę, społeczność Piotrkówki i gości. To przesądziło o naszym sukcesie.

– Kto wyrusza na bałtyckie szlaki, szybko przekonuje się, że więcej nas łączy niż dzieli – mówiła podczas uroczystości w Norymberdze bawarska minister edukacji i kultury Anna Stolz. – Prace uczniów w imponujący sposób pokazują, jak inspirująca może być wymiana międzykulturowa.

Schülererfolg in Bayern

Schüler der Kornel-Makuszyński-Grundschule in Petersgrätz haben bei dem vom Bayerischen Staatsministerium organisierten renommierten Wettbewerb „Deutschland und seine östlichen Nachbarn – Wir in Europa” einen Preis gewonnen. An dem Wettbewerb nahmen 3.600 Teilnehmer aus Bayern und Mitteleuropa teil.

Das Finale des Wettbewerbs fand im Bayerischen Staatsministerium der Finanzen und für Heimat in Nürnberg statt. Das Motto der diesjährigen Ausgabe lautete „Baltische Wege“, und die Teilnehmer erarbeiteten Beiträge zu den Ostsee-Anrainerstaaten. Das Team aus Petersgrätz präsentierte das Projekt „Ein einzigartiger Weg an der Ostsee. Die singende Revolution“, für das es einen Preis in der Katego-

rie Kunst–Literatur–Musik erhielt.

Die „Singende Revolution“ war eine friedliche Unabhängigkeitsbewegung in Estland, Litauen und Lettland in den Jahren 1987–1991. Den Namen gab ihr der estnische Künstler Heinz Valk nach spontanen nächtlichen Gesängen in Tallinn im Juni 1988. Das gemeinsame Singen traditioneller Lieder und Chorfestivals stärkte die nationale Identität und den Zusammenhalt der

Bevölkerung im Widerstand gegen den Kommunismus und die Russifizierung.

„Als wir an dem Wettbewerb teilnahmen, hatten wir keine Ahnung von dieser Revolution“, gibt Joanna Szłapa Maczurek, Deutschlehrerin, zu. „Durch die Arbeit an dem Projekt haben wir entdeckt, welche große Rolle Lieder und Tänze in Estland und Litauen spielen. Ich dachte mir, dass uns in Schlesien solche gemeinsamen, allseits bekannten Lieder fehlen“.

Mit Hilfe von Professorin Joanna Rostropowicz kamen die Schüler zur „Hymne Schlesiens“ von Michał Wengrzyk (Text) und Jacek Glenc (Musik). Sie sangen sie

zweistimmig – auf Schlesisch und auf Polnisch. Im Rahmen der Vorbereitungen nahmen sie an Chorworkshops in der Oppelner Philharmonie teil und besuchten das Museum des Polnischen Liedes. In der Schule organisierten die Schüler ein generationsübergreifendes Treffen, an dem auch Nachkommen der Vertriebenen aus Ostpolen und eingeladene Musikgruppen teilnahmen.

„Wie groß die Kraft der Musik ist, die Geist und Herz bewegt und Menschen aller Generationen vereinen kann, haben die Schüler der Schule in Petersgrätz selbst erleben dürfen – so heißt es in der den Opole-Bewertungsjury gewidmeten Laudatio

– fünf Monate lang lernten sie traditionelle Lieder Osteuropas kennen, vertieften sich in die historischen Zusammenhänge rund um das Thema des Wettbewerbs über die baltischen Länder und entdeckten, dass Musik schon immer Grenzen überschritten hat. Das Leben der Schule und der lokalen Gemeinschaft war geprägt von wertvollen Erfahrungen, die den Gemeinschaftssinn gestärkt haben“.

„In der Laudatio wurde betont, dass wir in Petersgrätz ein eigenes Gesangsfest ins Leben gerufen haben, das an estnische Traditionen anknüpft“, sagt Joanna Szłapa-Maczurek.

„Es war uns wichtig, so viele Menschen wie möglich zu involvieren. Die Schüler haben Kunstwerke angefer-

tigt, alle Klassen haben Präsentationen über Estland vorbereitet, die Lehrer haben im Chor gesungen, und unter der Leitung von Adam Mościcki fanden Trommelworkshops statt. Es ist uns gelungen, die gesamte Schule, die Dorfgemeinschaft von Petersgrätz und die Gäste einzubeziehen. Das war ausschlaggebend für unseren Erfolg“.

„Wer sich auf die Wege rund um die Ostsee begibt, stellt schnell fest, dass uns mehr verbindet als trennt“, sagte die Bayerische Staatsministerin für Unterricht und Kultus, Anna Stolz, während der Feierlichkeiten in Nürnberg. – Die Arbeiten der Schüler zeigen auf eindrucksvolle Weise, wie inspirierend der interkulturelle Austausch sein kann“.



Konsul Marlen Sulzer spotkała się z wojewodą Moniką Jurek w Opolskim Urzędzie Wojewódzkim.

Marlen Sulzer konsulem Niemiec w Opolu

Nowa pani konsul przybyła do naszego regionu w ostatnim dniu lipca. Zadeklarowała, że jednym z jej zadań będzie bycie pomostem pomiędzy mniejszością niemiecką w regionie i Republiką Federalną.

Urodziła się 10 października 1967 r. w Kellinghusen. Jest mężatką i mamą dorosłej córki.

Jako dyplomata pracowała m.in. w Federalnym Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Bonn; w Konsulacie Generalnym Niemiec w Liege; w ambasadach w Otwawie, w Almaty i w Brukseli. A także w Stałym Przedstawicielstwie Niemiec przy Unii Europejskiej w Brukseli oraz w niemieckich placówkach w Ankarze i w Londynie.

1 sierpnia wzięła udział w obchodach 82. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego.

„Możliwość uczestniczenia w tych uroczystościach rocznicowych jest dla nas wielkim zaszczytem. Naszą nadzieją jest pojednanie, wzajemne zrozumienie oraz silne partnerstwo w budowaniu trwałego pokoju. Pamięć o przeszłości pozostaje zobowiązaniem do kształtowania wspólnej, bezpiecznej przyszłości dla przyszłych pokoleń” – napisała na FB Konsulat Niemiec w Opolu.

– Pomyślałam przy tym, że moja rodzina także doświadczyła wojny – powiedziała pani konsul w wywiadzie dla tygodnika „O!Polska”. – Obaj moi dziadkowie zostali zmobilizowani i posłani na front. Jeden z nich zginął w okolicach Kostrzyna nad Odrą. Drugi trafił do niewoli, wrócił mocno podłamany. Ale przecież obaj byli częścią niemieckiej agresji. Jeden z nich

był kowalem, drugi miał wielkie gospodarstwo. Myślę, że żaden z nich nie chciał tej wojny ani nie pragnął w niej brać udziału. Zastanawiałam się, jakby to przeżywali, gdyby byli w Opolu na tych obchodach razem ze mną. Gdyby widzieli, jak po tym okrutnym okresie ponownie nawiązały się przyjaźnie i partnerstwa.

Marlen Sulzer podkreśliła, na czym najbardziej jej w czasie pełnienia nowej funkcji będzie zależało.

– Już mamy między Polakami i Niemcami wiele kontaktów. Współpracują, wymieniają się doświadczeniami ludzie kultury, historycy, pisarze. Trwa cały czas wymiana młodzieży. Współpracują uczelnie i badacze z obu krajów. Ja chciałabym rozwijać to dalej wspierając wymianę nieakademicką. Te kontakty też warto rozszerzać i pogłębiać. Wszyscy wiemy, że rzemiosło w Niemczech, opieka zdrowotna, zwłaszcza wobec osób starszych nie istniałaby bez obecności i zaangażowania mężczyzn i kobiet z Polski.

– My tu w Opolu mamy nadzieję, na podtrzymywanie dobrych relacji na lokalnym szczeblu. Na tym chcę się koncentrować, by zbliżać ludzi do siebie, by wysyłać impulsy prowadzące do tego, by jak najwięcej Niemców uczyło się języka polskiego i by w tym regionie język niemiecki stawał się coraz bardziej atrakcyjny – dodała.

25 sierpnia pani konsul gościła w Opolskim Urzędzie Wojewódzkim i spotkała się z wojewodą opolską Moniką Jurek. Pani wojewoda życzyła jej sukcesów w umacnianiu relacji polsko-niemieckich i rozwijaniu regionalnej współpracy.

Już po zamknięciu gazety pani konsul rozmawiała z liderami MN.

Jak chronić wielokulturowe dziedzictwo w regionie

W roku 35. rocznicy podpisania traktatu „O dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy między Polską a Niemcami” Śląscy Samorządowcy rozpoczynają debatę o tym, jak odpowiedzialnie chronić i rozwijać dziedzictwo kulturowe regionów o złożonej historii.

Szczytem tej debaty będzie II Kongres Śląskich Samorządowców, który odbędzie się 16 września w Opolu. Partnerem kongresu jest Muzeum Ziemi Górnośląskiej (Oberschle-sisches Landesmuseum) w Ratingen.

Muzeum to od lat zajmuje się dokumentowaniem, ochroną i popularyzacją historii oraz kultury Górnego Śląska.

Hasłem przewodnim kongresu będzie pytanie: Dlaczego i jak w nowoczesny sposób chronić dziedzictwo kulturowe w wielokulturowym regionie? Organizatorzy razem z ekspertami i praktykami będą się zastanawiać, jak budować politykę pamięci i ochrony dziedzictwa, która będzie łącząca, a nie dzieliła mieszkańców.

Zainteresowani udziałem w kongresie mogą rejestrować się za pośred-

nictwem jego strony internetowej. Znajdą na niej również informacje o programie i uczestnikach wydarzenia.

35. rocznica podpisania traktatu „O dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy” skłania do refleksji nad tym, jak przez ostatnie dekady zmieniały się nasze społeczeństwa i jaką rolę w budowaniu wzajemnego zrozumienia odgrywały samorządy, instytucje kultury oraz lokalne wspólnoty. To właśnie tę dyskusję chcą zainicjować organizatorzy II Kongresu Śląskich Samorządowców.

– Śląsk pozostaje jednym z najważniejszych europejskich przykładów regionu, w którym historia nie ma jednej narracji. Dziedzictwo regionu obejmuje doświadczenia polskie, niemieckie, śląskie i europejskie. Ta wielowarstwowość wymaga szczególnej odpowiedzialności w podej-

mowaniu decyzji dotyczących przestrzeni publicznej, miejsc pamięci, edukacji regionalnej oraz interpretacji trudnego dziedzictwa – czytamy w „Memorandum programowym” II Kongresu Śląskich Samorządowców.

Jednym z najbardziej symbolicznych przykładów takiego wyzwania pozostają amfiteatr i przestrzeń pomnikowa w Górze św. Anny. Miejsce to łączy w sobie kilka warstw pamięci historycznej – religijnej, regionalnej, narodowej i politycznej. Powstały w okresie III Rzeszy amfiteatr był elementem nazistowskiej architektury pamięci, po 1945 roku został częściowo przekształcony i wpisany w nową narrację państwową, a dziś pozostaje przestrzenią budzącą emocje i spory interpretacyjne.

Przypadek Góry św. Anny pokazuje, że współczesne samorządy potrzebują nie prostych odpowiedzi, lecz dojrzałych metod

pracy z tzw. trudnym dziedzictwem. Doświadczenia europejskie wskazują, że odpowiedzią nie powinno być ani wymazywanie historii, ani bezrefleksyjne utrwalanie dawnych narracji ideologicznych. Konieczne jest tworzenie modeli opartych na wiedzy historycznej, edukacji, dialogu społecznym i wieloperspektywicznej interpretacji – podkreślają autorzy tego samego dokumentu.

(...) Ochrona tożsamości kulturowej i prawa do pamięci nie mogą prowadzić do konfliktów wspólnotowych ani podważania spójności państwa. Jednocześnie trwała wspólnota obywatelska nie może być budowana poprzez przemilczanie lub upraszczanie historii.

Organizatorzy kongresu wskazują potrzebę dalszego rozwijania współpracy polsko-niemieckiej oraz regionalnej w następujących obszarach:

Już wkrótce Pielgrzymka Narodów

Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce (VdG) zaprasza na Pielgrzymkę Narodów w sobotę, 19 września.

Pielgrzymka do Sanktuarium Maria Hilf, czyli Matki Bożej Wspomożenia wiernych w czeskich Złatych Horach w Czechach, która odbędzie się 19 września 2026 roku. Rozpocznie się ona o godzinie 10.00 wspólną modlitwą. O 11.00 rozpocznie się msza święta. Zaś na godzinę 14.00 zaplanowano nabożeństwo ku czci Matki Bożej. Modlitwy i śpiewy odbywają się po polsku, po niemiecku i po czesku.

ZNSSK organizuje dodatkowy przejazd autobusem. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt telefoniczny pod numerem: +48 77 454 78 78 lub o wysłanie e-maila na adres: biuro@vdg.pl.

– Cieszymy się niezmiernie na Państwa przybycie! Niech ten wspólny dzień



VdG zachęca członków mniejszości niemieckiej do liczного udziału w Pielgrzymce Narodów.

pielgrzymki będzie pełen pięknych spotkań, wspólnych modlitw i wielu wyjątkowych chwil – mówi Joanna Hassa, dyrektor biura VdG.

Początek historii sanktuarium w Złatych Horach sięga wojny trzydziestoletniej, zaś kult obrazu Matki Bożej w tutejszym kościele rozpoczął się w 1729 roku. Szczyt pielgrzymkowego zainteresowania sanktuarium przeżywało przed II wojną światową. Odwiedzało je wtedy ok. 100 tys. pątników rocznie.

Władze komunistyczne starały się to miejsce kultu zniszczyć. Pierwsze próby podjęto już w 1955 roku pod pozorem inwestycji w nieodległej kopalni. Ostatecznie w 1973 roku zapadła decyzja o unicestwieniu świętego miejsca. 22 września sprobowano specjalną jednostkę z Brna, która wysadziła w powietrze cały kompleks wraz ze świątynią (miejscowi odmówili przyłożenia do tego ręki).

Decyzja o odbudowie zapadła już po „jesieni ludów”

1989 roku. W 1990 w czasie pielgrzymki do Czech kamień węgielny poświęcił Jan Paweł II. Odnowione sanktuarium wznowiło działalność w 1995 roku. W rocznicę konsekracji po raz pierwszy – z inicjatywy ówczesnego duszpasterza mniejszości ks. prałata Wolfganga Globischa – odbyła się Pielgrzymka Narodów. Wtedy też zainicjowano utrzymany do dziś zwyczaj śpiewania pieśni w trzech językach na wspólną melodię.



Jednym z wyrazistych przykładów wyzwania, jakim jest ochrona wielokulturowego dziedzictwa, pozostają amfiteatr i przestrzeń pomnikowa na Górze św. Anny.

- wypracowywanie standardów zarządzania trudnym dziedzictwem historycznym,
- tworzenie wieloperspektywicznych narracji historycznych,
- rozwój edukacji regionalnej i obywatelskiej,
- rewitalizacja przestrzeni historycznych i postindustrialnych,
- współpraca muzeów, instytucji kultury i organizacji społecznych,
- wzmacnianie kompetencji samorządów w zakresie dialogu społecznego i polityki pamięci.

Kongresowi towarzyszyć będzie przygotowana przez Muzeum Ziemi Górnośląskiej w Ratingen wystawa „Krzyż w cieniu dyktatur – Kościół katolicki na Górnym Śląsku w czasie nazizmu i komunizmu”.

CO BĘDZIE SIĘ DZIAŁO NA KONGRESIE

W programie II Kongresu Śląskich Samorządowców znajdą się debaty i wystąpienia poświęcone m.in.: ochronie dziedzictwa kulturowego, nowoczesnym metodom opowiadania historii, edukacji regionalnej, europejskim

doświadczeniom w zarządzaniu tzw. trudnym dziedzictwem, roli samorządów w budowaniu dialogu i wzajemnego zrozumienia.

II Kongres Śląskich Samorządowców rozpocznie się w środę, 16 września o 10.00 powitaniem uczestników i gości.

O 10.30 rozpocznie się pierwszy panel dyskusyjny pt. „Dlaczego i jak w nowoczesny sposób chronić trudne dziedzictwo kulturowe”. Jego moderatorem będzie Zbigniew Przybyłka, historyk i filolog klasyczny, współautor podcastu „Szyb Kultury” o śląskiej kulturze i tożsamości.

W dyskusji uczestniczyć będzie uczestniczyć czworo panelistów: dr hab. Joanna Lusek, historyczka i muzealnica, naczelniczka Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Opolu; Basil Kerski, menedżer kultury, politolog i eseista, prezydent Domu Historii Nadrenii Północnej Westfalii; prof. Robert Traba, historyk, politolog związany z Instytutem Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk; Rafał Bartek, przewodniczący Sejmiku Województwa Opolskiego oraz lider MN.

Drugi panel – „Pomiędzy dziedzictwem a prakty-

ką. Jak chronić i gdzie pozyskać pieniądze na ochronę dziedzictwa kulturowego” – zaplanowano na 12.30. Moderować będzie dr David Skrabania, historyk Śląska, dyrektor Muzeum Ziemi Górnośląskiej w Ratingen.

Paneliści: Iwona Solisz, dyrektorka Muzeum Śląska Op.; Łukasz Jastrzebski, burmistrz Leśnicy; dr Stanisław Lessaer, urbanista i architekt z Politechniki Śląskiej; Zbigniew Bomersbach, wojewódzki konserwator zabytków; dr Aleksandra Paradowska, historyczka sztuki, badaczka architektury XX wieku.

Młodzi pracowali „Razem dla Pokoju”

Do miejsca Pamięci Narodowej w Łambinowicach przyjechała młodzież z Górnej Szwabii. Grupa 22 uczniów i studentów to uczestnicy projektu „Razem dla Pokoju” Niemieckiego Ludowego Związku Opieki nad Grobami Wojennymi (Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge).

Goście z Niemiec w wieku od 16 do 22 lat odwiedzili Łambinowice wraz z opiekunem. Przez kilka dni wykonywali prace porządkowe przy pozostałościach obozowych baraków. Początek inicjatywy Volksbundu sięga 1962 roku. Od tego czasu młodzież z Górnej Szwabii odwiedza miejsca pamięci i cmentarze wojenne w różnych częściach Europy i pomaga w ich utrzymaniu. Procom wykonywanym w ramach projektu „Razem dla Pokoju” towarzyszy program edukacyjny. Jego celem jest poznawanie historii i kultury odwiedzanych regionów.

– Uczestnicy poznali historię Miejsca Pamięci Narodowej w Łambinowicach. Ich działania miały wymiar

nie tylko praktyczny. Bezpośredni kontakt z materialnymi śladami historii był okazją do rozmów o losach ludzi, którzy przebywali w obozach Lamsdorf, oraz o znaczeniu zachowania pamięci o tragicznych doświadczeniach wojny – mówi dr Dominik Marcinkowski z Sekcji Komunikacji i Wizerunku Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych.

Pobyty niemieckiej młodzieży zakończył się 21 sierpnia. W ramach podsumowania pobytu w naszym regionie uczestnicy zapalili znicze przed Pomnikiem Martyrologii Jeńców Wojennych oraz na Cmentarzu Ofiar Obozu Pracy w Łambinowicach, a także przy upamiętniającym te ofiary z lat 1945–1946 tzw. krzyżu pokutnym. Składaniu kwiatów



Młodzież z Niemiec dokładnie oczyściła pozostałości wszystkich baraków oraz uporządkowała ścieżki.

i zapaleniu zniczy towarzyszyła chwila zadumy a także pieśń „Sag mir, wo die Blumen sind” („Where Have All the Flowers Gone”).

„Był to symboliczny finał kilku dni wspólnej pracy w miejscu przeznaczonym wojną i niewolą – a zarazem przypomnienie, że troska

o ich materialne ślady może być punktem wyjścia do spotkań, dialogu i budowania wzajemnego zrozumienia. Na Cmentarzu Ofiar Obozu Pracy młodzież rozwinęła „Wstęgę Narodów” – 15-metrowy sznur z flagami wszystkich państw, które odwiedzili uczestni-

cy letnich obozów organizowanych przez Niemiecki Ludowy Związek Opieki nad Grobami Wojennymi. Po odczytaniu tekstu upamiętniającego zmarłych, złożeniu kwiatów i zapaleniu zniczy zabrzmiała pieśń „Der gute Kamerad”. Efekty kilkudniowej pracy są bardzo konkretne. Młodzież dokładnie oczyściła pozostałości wszystkich baraków oraz uporządkowała ścieżki, usuwając mech, połamane gałęzie, opadłe liście i szyszki. To naprawdę świetnie wykonana praca i pomoc w zachowaniu materialnych śladów jenieckiej historii Lamsdorf. Dziękujemy uczestnikom za przyjazd, zaangażowanie i wykonaną pracę, a Volksbund Deutsche Kriegsgräberfürsorge e. V. za uwzględnienie Łambinowic w projekcie „Razem dla Pokoju”. Mamy nadzieję, że to nie ostatnie spotkanie!” – czytamy na FB Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych.

Jesień. Czas na naukę języka

Chcesz poprawić swój niemiecki, przełamać barierę w mówieniu albo po prostu wrócić do nauki języka? Jesienią rusza kolejna edycja kursów języka niemieckiego w ramach projektu LernRAUM.pl!

Organizatorzy zapraszają osoby w różnym wieku i na różnych poziomach zaawansowania. W ofercie znajdują się zarówno kursy stacjonarne, jak i zajęcia online. Stawiają na praktyczną naukę języka, swobodną komunikację oraz przyjazną atmosferę.

Na kursy stacjonarne szczególnie zaproszeni są mieszkańcy Opola i okolic. Będą się one odbywać w siedzibie Związku Młodzieży Mniejszości Niemieckiej przy ul. Krupniczej 15 w Opolu.

– W Opolu oferujemy kursy na poziomach A1+ oraz A2+. Kurs na poziomie A2+ ma charakter konwersacyjny i jest skierowany do osób, które chcą przede wszystkim rozwijać umiejętność swobodnego mówienia i nabrać większej pewności w codziennym posługiwaniu się językiem niemieckim – czytamy w informacji LernRAUM.pl

Zajęcia prowadzi Aneta Lissy-Kluczny. Każdy kurs obejmuje 28 godzin zajęć. Pierwsze zajęcia kursu A1+ odbędą się 14 września 2026 r. o godz. 16.45. Kurs konwersacyjny A2+ będzie odbywał się również w poniedziałki, o godz. 18.30.

Koszt udziału w zajęciach wynosi 200 PLN dla członków MN oraz 300 PLN dla pozostałych osób. To dobra okazja, aby regularnie uczyć się niemieckiego, poznać nowych ludzi i w przyjaznej atmosferze rozwijać swoje umiejętności językowe.

W ramach jesiennych kursów LernRAUM.pl oferuje zajęcia na poziomach: A1, A2+, B1, B2, A2 kurs konwersacyjny, B1 niemiecki biznesowy.

Szczegółowe informacje o kursach oraz zapisach dostępne są na stronie www.lernraum.pl lub pod numerem telefonu 501 061 666.



Zajrzyj do szuflady wspomnień

2 września o 11.00 w Centrum Dokumentacyjno-Wystawienniczym Niemców w Polsce odbędzie się spotkanie autorskie z Johannesem Kwapisem oraz otwarcie wystawy „Z szuflady wspomnień moich dziadków”.

Johannes Kwapis (na zdjęciu) urodził się w 1955 w Koszęcinie, w 1978 wyjechał do Niemiec. Po przejściu na emeryturę powrócił do rodzinnych historii. Z tych poszukiwań powstała wydana po niemiecku książka „Mój dziadek, mój ojciec i ja... Trochę inna historia rodzinna”. Z jej autorem o pamięci, rodzinnych opowieściach i odkrywaniu korzeni porozmawia Monika Wittek.

Drugą część spotkania poświęcona będzie wystawie „Z szuflady wspomnień moich dziadków”. Stworzyła ją grupa młodych ludzi – wówczas studentów, dziś absolwentów opolskiej germanistyki – pod kierunkiem dr hab. Gabrieli Jelitto-Piechulik, prof. UO. Zebrała rodzinne pamiątki i związane z nimi opowieści. Z panią profesor o projekcie będzie dyskutować Barbara Saczko-Bomba.

Spotkanie ze świadkiem historii

Dr Michał Matheja, prezes Centrum Badań Mniejszości Niemieckiej rozmawiał o przeszłości i pamięci z grupą młodych ludzi z DFK Izbičko. Spotkanie odbyło się w Centrum Dokumentacyjno-Wystawienniczym Niemców w Polsce w ramach projektu „Tradycja w dialogu”. A zaprosił na nie Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce.

Na początek próbowaliśmy zdefiniować, kto jest świadkiem historii – relacjonuje dr Michał Matheja. – Starłem się pokazać uczestnikom, że i oni takimi świadkami są, bo to, co pamiętają, to już także historia, o której kiedyś będą mogli opowiedzieć.

– Dla mnie najcenniejszymi świadkami historii byli moi ołma i ołpa – dodaje. – Kiedy byłem nastolatkiem, to dawne historie z ich życia bardzo mnie interesowały. Wypytywałem o nie. Byli z roczników 1906 i 1907, toteż mieli w pamięci wydarzenia z I wojny światowej, a szczególnie z okresu po niej. Mówili, co działo się

tutaj na Śląsku. Rozmawiałem z nimi także o II wojnie światowej i o tych wydarzeniach, które dziś określamy mianem Tragedii Górnośląskiej. Podpowiadałem uczestnikom spotkania, by pytali o przeszłość dziadków i pradiadków. A także by nagrywali ich wspomnienia, bo za kilkadziesiąt lat to będą bezcenne rodzinne pamiątki. Wielką historię można wyczytać z książek. Historia rodzinna i lokalna, jeśli jej nie zanotujemy, może przepadnąć.

Gość spotkania opowiadał także o swoim dzieciństwie i młodości. O ówczesnych zabawach, poznawaniu języka niemieckiego z listów przysyłanych do babci i o szko-



Dr Michał Matheja pokazywał młodym uczestnikom spotkania, jak dużo informacji mogą wyczytać z jednej fotografii.

le. Pretekstem do tych wspomnień było m.in. zdjęcie, na którym idący do pierwszej klasy Michał został sfotografowany z „tytą” w rękach.

– Próbowałem pokazać, jak wiele kontekstów kulturowych można wyczytać

z jednego zdjęcia – podkreśla dr Matheja. – Do szkoły szedłem w 1974 roku. Oczywiście, miałem „tytę”. Ale moi rówieśnicy z Krakowa czy Warszawy tego niemieckiego zwyczaju nie znali. Za mną na zdjęciu widać książki, za-

równie niemieckie, jak i polskie. One też są świadectwem tego, że żyjemy na kulturowym pograniczu.

Spotkanie prowadziła Ewa Stolz, a sfinansował je Samorząd Województwa Opolskiego.

Warsztaty DWPN dla młodzieży

Masz pomysł na wydarzenie, warsztaty lub inną inicjatywę w swojej miejscowości? Chcesz dowiedzieć się, jak dobrze ją zaplanować, przygotować budżet i znaleźć pieniądze na realizację? Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej zaprasza na warsztat projektowy „Aktywna młodzież – warsztat projektowy dla młodych działaczy mniejszości niemieckiej”.

Szkolenie jest skierowane do osób w wieku 15–25 lat, które działają lub chcą rozpocząć działalność w lokalnych kołach DFK, grupach BJDM



Dwudniowe szkolenie DWPN jest skierowane do osób w wieku 15–25 lat.

albo innych organizacjach związanych z MN.

Podczas warsztatu nauczysz się, jak zmienić pomysł w konkretny projekt, określić cele i zaplanować działania, przygotować harmonogram i budżet. A także, gdzie szukać finansowania, jak promować, dokumentować i rozliczyć projekt.

Uczestnicy będą pracować nad własnymi pomysłami i wymieniać się doświadczeniami. Warsztat poprowadzą Magda Beztroska i Wiktoria Pilińska. Udział w całym szkoleniu zostanie potwierdzony certyfikatem.

Warsztaty odbędą się w dniach 19–20 września w Centrum Młodzieży Mniejszości Niemieckiej w Opolu, ul. Krupnicza 15. Udział w szkoleniu jest bezpłatny. Termin zgłoszeń upływa 31 sierpnia. Organizator zapewnia materiały szkoleniowe, zakwaterowanie, pełne wyżywienie i ubezpieczenie oraz zwrot kosztów podróży zgodnie z zasadami projektu.

Zgłoszenia przez formularz dostępny na stronie skgd.pl. Liczba miejsc jest ograniczona. Kontakt: Emilia Schmolke, tel.: +48 77 402 51 05, e-mail: emilia.schmolke@haus.pl

HEIMAT MAŁA OJCZYZNA

Dodatek finansowany ze środków Mniejszości Niemieckiej będących w dyspozycji Fundacji Rozwoju Śląska pochodzących z wcześniejszych dotacji Rządu Niemieckiego.

Diese Beilage wurde finanziert aus Mitteln der Deutschen Minderheit, die der Stiftung für die Entwicklung Schlesiens zur Verfügung stehen und aus den früheren Zuwendungen der deutschen Regierung stammen.



Dziedzictwo kultury, które łączy

Rozpoczął się projekt „Dziedzictwo kulturowe, które łączy: polsko-niemieckie przestrzenie pamięci na Śląsku” adresowany do członków mniejszości niemieckiej w regionie. W ramach tej inicjatywy uczestnicy odwiedzą Kamień Śląski oraz Żyrową. Poznają historię, kulturę i dziedzictwo związane z tymi miejscami. W trakcie każdego wyjazdu uczestnicy wysłuchają wykładu Jerzego Farysa, regionalisty i znawcy kultury lokalnej nt. powojennej

historii ludności niemieckiej na Śląsku.

Projekt potrwa do 29 września 2026 roku. Zaplanowano łącznie 15 wyjazdów, w których weźmie udział 750 osób należących do struktur TSKN na Śląsku Opolskim. Inicjatywa została zorganizowana w związku z 35. rocznicą podpisania Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, zawartego 17 czerwca 1991 roku.

Głównym celem projektu jest pielęgnowanie pamięci o miejscach związanych z niemieckim dziedzictwem kulturowym oraz promocja przestrzeni pamięci na Śląsku. Wizyty w Kamieniu Śląskim i Żyrowej mają być okazją do lepszego poznania historii tych miejsc oraz odkrywania ich znaczenia dla wspólnego dziedzictwa regionu.

Dziękujemy wszystkim uczestnikom za wspólne odkrywanie tych wyjątkowych miejsc – z otwartością, cie-



Pobyt w Żyrowej będzie okazją do poznania związanego z tym miejscem dziedzictwa kultury.

kawością i uważnością – czytamy na stronie skgd.pl.

Projekt finansuje Federalne Ministerstwo Spraw

Wewnętrznych za pośrednictwem Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce.